

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Sierpnia. — Rok 1844.  
Wtorek.

№ 215.

Jutro, Śty Euzebjusz.  
Wilja.

W święto proczyste Wniebowzięcia Najświę-  
 MARJI, piątnie odbywać się będzie w Kościele  
 XX. Bernardynów na Krak. Przedm: solenne ca-  
 łodzenie Nabożeństwo, a przytem Odpust iako  
 w doroczną pamiątkę Przeniesienia Statuy Najśw.  
 MATEI BOSKIEJ do tamtejszej Kaplicy Loretań-  
 skiej. Także w Kościele XX. Karmelitów bosych,  
 odbywać się będzie Nabożeństwo z wystawieniem  
 N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Procesją.

Na prośbę o ulaskawienie Sylwe Grzymkowskiego, za zbrodnię podpalenia, na karę dożywotniego więzienia warownego z obostrzeniem i ciężkiej chłosty w 2ch ratach po różg 15cie w miejscu popełnionej zbrodni wyliczyć się mających skazanego; N. PAN, zapatrzynawszy się na wnioski Kom. i Rządu: Sprawiedliwości przedstawione przez Radę Admin. Król: Pol, mianowicie: że przestępca ten jest zbyt młodocianego wieku i dobrem poprzedniem prowadzeniem się utwierdza nadzieję przyszłej poprawy; postanowił zamienić powyższą karę na 10 letnie więzienie ciężkie z zachowaniem w swej mocy wyroków co do obostrzenia chłosty.

N. PAN, wynagradzając poświęcenie się mie-  
szkańca m. *Lublina* Stolarza Wawrzyńa *Jarem-*  
*skiego*, przy uratowaniu tonącego w rzece Bystrzy-  
cy Ucznia Gimnazjum Lubels: Szymona *Kozie-*  
*wskiego*, tudzież poświęcenie się Józefa *Waligór-*  
*skiego* i *Szarszonowicza*, Strażników Celowych  
przy Komorze w stanowisku Leszno i Szostaki,  
którzy z narażeniem własnego życia wyratowali  
kilkanaście osób tonących w rzece *Bugu*, Naj-  
milszościwiej odobić ich raczył srebrnemi meda-  
lami z napisem: „Za uratowanie ginących.”

Rada Administracji: 26go z. m., udzieliła patenty:  
 Augustowi Hülßen, Michałowi Stawińskiemu i  
 Konstantemu Bokuszewiczowi na wolno praktyko-  
 ujących Jeometrów klasy Iszej, i mianowała X.  
 Marcel Malinowskiego, Plebana w Szczaworyzie,  
 Proboszczem Parafji w mieście Koziegłowiech.

Wczoraj w rześnisto oświecłonym Kściele XX.  
Kopucynów odbyło się żałobne Nabożeństwo za  
duszę s. p. Ludwika z Hrabów Potockich *Wale.*

wskiej. Po wigiliach śpiewanych przez Zakony, sumnie celebrował szanowny X. Benjamin Pro-  
wincjał; w czasie której zakonici Artysci śpie-  
wali pierwszy raz nowe Rekwiem ułożone przez  
Józefa Stefaniego. Piękne to dzieło jest na same  
głosy męskie z słowami polskimi, poezji s. p.  
Prymasa Woronicza. Kościół był napelniony.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredyt. Ziemi:  
dnia 29go b. m. o godz: 11tej z rana w Wars: przy  
ulicy Podwale w domu N° 500 lit: A, na posiedzeniu  
Władz Towarzystwa Kr: Ziemi, zdawać będzie Sprawę  
z czynności upływnego lgo półroczna 1844 r.  
— W dniu 6tym b. m. z rana w Kościele paraf:  
Ś. KRZYŻA, w obec licznie zebranych znakomitych  
Osób, Familji i Przyjaciół, WX. Brodzki przy  
stosownej przemowie pobożnościawit obrzęd zślubin,  
Urzędnika Banku Polsk: Emila Schlezinger,  
z Panną Wandą Borkowską, Córka JW. Referen-  
darsza Stannu, starszego Rady Prokuratorcji Jene-  
ralnej w Królestwie Polskiem. W... Z... —  
Wczoraj złożono w Reduk: Kurjera od K. zł. 2 dla  
Nadw. iśn. Za wazon białych róż w Sklepie nbo-  
gich na korzyść Nadw. iśn. złożony, daia zł. 22; kto  
da więcej? termin dziś o go: 7 wieczorem; a za brzy-  
twę Nr 1 daia zł. 6, kto da więcej? termin 1 Wrześ:  
— Ignacy Turski, Działdziej dóbr Kluczewska w Gu-  
bernji Kieleckiej położonych, opatrzoney ŚŚ. SA-  
KRAMENTAMI, przeżywszy lat 48, wczoraj przeniósł  
się do wieczności. Familja zaprasza Przyjaciół i  
Znaomych na exportację zwłok poitrze o god: 5ej  
po połud: z Kaplicy XX. Reformatów na smętarz  
Powązkowski; ora: na żałobne Nabożeństwo za Du-  
szę Jego w dniu 17 b. m. (w Sobotę) o godz: 10tej  
z rana w Kościele XX. Kapucynów odbyć się mające.  
— Ś. p. Jakób Kaltenbach, Obywatel M. Warsza-  
wy, przeżywszy lat 55, onegdaj przeniósł się do  
wieczności. Stroskana Żona z Wnukami i Zię-  
ciem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znao-  
mych na exportację zwłok Jego, dziś o godzinie  
4tej po południu z Kaplicy XX. Reformatów,  
na smętarz Powązkowski odbyć się mającą —  
Wczoraj przeniosła się do wieczności w 42gim



roku życia ś. p. Konstancja z *Przybylskich Kwiatkowska*, Małżonka Urzędnika w K.R.P. i Skarbu. Nientulany w smutku Mąż i czworo Dzieci, upraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na odrowadzenie zwłok, jutro o godz. 5tej po połud. z dolnego Kościoła Śgo Krzyża na smętnie Powązkowski; oraz na exekwje w dniu 16 b. m. (w Piątek) w Kościele XX Kapucynów odbyć się mające. — Do Księgarni *Zawadzkiego i Węckiego* już wyszedł Tom 4ty *Słownika Berlińskiego Polsko-francuzkiego*. PP. Prenumeratarowie raczą się zgłosić po odbiór tej 4tej części. Prenumerata ciągle przyjmuje się na to dzieło po cenie miejscowej. — Mam honor zawiadomić Osoby życzące oddać swe Dzieci do Szkoły wyższej o 3ch klasach przez podpisanego utrzymywanej, iż kurs nauk już od dnia 1go b. m. w tymże Instytucie rozpoczęty został. Ulica Elektoralna, Nr. 747. F. *Munier*. — Skład Komisowy *Wyrobów Żyrardowskich*, przy ulicy Dąbrowskiej Nr. 619/20, otrzymał nowy transport Towarów Liniowych i innych, które po cenach stałych fabrycznych przedaie. L. *Kleinadel*. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Wiesniaku* i *Aktorze*, J. Pan *Czobryński*; po *Domie do przedania*, J. P. *Jasiński*; po *Po maskaradzie*, J. Panna *Dimse* i J. Pan *Zółtkowski*. Wkrótce Opera włoska *Anna Bolena*. — Wysokość wody na Wiśle już tylko ma stop 7 cali 6. *Most* dziś wieczorem lub jutro rano będzie przywrócony.

Z *Petersburga*. — Ogłoszono manifest CESAŃSKI, 15go z m. wydany: „Postanowiliśmy Manifestem NASZYM w dniu 1 Sierp. 1834 r. coroczne częściowe pobory rekrutów w Państwie, Rozkazujemy: przypadający w tym roku 5ty z kolei pobór częściowy w Guberniach strefy zachodniej Cesarstwa, odbyć stosownie do istniejącego w wojskach lądowych i we flocie niekompletnu, licząc z tysiąca dusz po 5ciu rekrutów, na mocy osobnego rozporządzącego Ukazu, i czynnie z niniejszym do Rządzącego Senatu wydanego.”

Ukazy Najwyższe do Rządzącego Senatu. I. Manifestem dziś wydanym, postanowiliśmy 5ty z kolei częściowy pobór w guberniach strefy Zachodniej Państwa, Rozkazujemy: Pobór ten rozpocząć od 1go Listopada r. b. i ukończyć go nieodrocznie do 1go Styczn. 1835 r. Na umundurowanie rekrutów przyjmować, od

oddających tychże, pieniądze, podług cen, w jakich toż umundurowanie komisaryjskiej władzy kosztuje, to jest, po rubli sr. 10 kop. sr. 20, i Pobór rekrutów z włościan Państwa, gubernji: Petersburg; Nowgorodzki; Tweraki; Pskowski; Smoleński; Kurski; Charkowski; Jekaterynosławski; Chersoński; Tauryc; Półtawski; i Czernichowski; odbyć podług osobnych prawideł, przepisanych przez Nas Ministerstwu Dóbr Państwa. Wydanie rozporządzeń pod względem wojskowym, Pozostawiliśmy Ministrowi Wojny, a śpieszne prowadzenie i ukończenie tego poboru w terminie oznaczonym, wkładamy na troskliwość Rządzącego Senatu. II. Przez Ukaz z dnia 10go Paźdz. 1834 r., Postanowiliśmy przy każdym ogólnym w Państwie poborze rekrutów, wywać do osobistej powinności wojskowej iedno-dworców i obywateli gubernji Zachodnich. Manifestem roku bież. wydanym, postanowiliśmy odbyć 5ty z kolei pobór częściowy w guberniach strefy Zachodniej Państwa, Rozkazujemy zebrać po 10ciu ludzi z 1000 dusz, tudzież z iednodworców i obywateli gubernji: Witebski; Mohilewski; Kijowski; Połdski; Wołyński; Miński; Grodzieński; Wileński; i Kowieński, zgodnie z ustawą o rozkładzie powinności ich wojskowej i rozporządzałym Ukazem wspólnym z niniejszym do Rządzącego Senatu wydanym.

Anglja. — W izbie wyższej 2go b. m., Lord *Beaumont* (Boma) zapytał, czy Rząd otrzymał zadosyć uczynienie od Państw, których Konsulowie w *Tunisie* sprzeciwiali się eksekucji Maltańczyka *Xuereb*, popieranej przez Konsula ang. *Tomassza Heade*. Lord *Aberdeen* (Eberdyn) odpowiedział, iż Rząd nie ma wcale powodu żądać zadosyć uczynienia w sprawie, w której Konsul ang. copiał swojego celu stosownie do istniejących traktatów. Uczyniono tylko przedstawienia, z powodu zabiegów jakich dopuszczali się inni Konsulowie przeciw *Panu Reade*; w skutek tych przedstawień *Szwecja* i *Sardynja* swoich Konsulów odwołały, inne zaś Państwa postępowanie swoich Konsulów zganiły, tylko iedna Francja z żalem dla niego (Lorda *Eberdyn*) pochwaliła swego Konsula. — W Hrubstwach wschod. ciągle pomnażają się pożary przez podpalanie. — P. *Wilberforce* (Wilberfors) Starszy Radea indyjski Gubernator *Bengalu*, tymczasowo zastępując Gubernatora ienerala w Indjach wsch.; do czasu przybycia Jenerała *Hardynga*. — W *Kantonie* władza chińska ryhło uśmierzyła zbignowisko ludu. Głoszono, iż Cesarz Chiński chce pozwolić Handel opjum. — Z *Hong Kong* donoszą, iż wyprawa floty angi. pod dowództwem Komandora *Murraya* do wyspy *Bor-*



neo, dla zawiązania stosunków handlowych, skończyła się niepowodzeniem. Sultan w *Koti* z początku powitał Anglików uprzejmie, lecz 16go Lutego zainicjował na nich napad; z wybrzeża dno ognia i armat do statków angi.; te przedko cofnęły się z rzeki *Koti* do ujścia walcząc przez 36 godzin ustatowanie, a przy samem ujściu musiały jeszcze wytrzymać mordereza waląc z mnóstwem zbrojnych ludzi. Komandor *Murray* i 2 h majtków poległ, prócz tego 5 u oficerów i majtków zostało rannych.

*Francja.* — Sprawa *Otaheiti* dała oppozycji nowy pochoch do czynienia zarzutów Panu *Guizot* (*Gizo*). P. Karol *Dupin* (*Diupé*) 2go h. m. oświadczył się w izbie Parów z obroną dla Gubernatora franc. w *Otaheiti*. — 2go h. m. podczas przedstawienia opery *Halewego „Karol Vity”* na żądanie Publiczności musiano 3-krotnie powtórzyć stosowną spiewkę. — Hrabia *Mole* 2go h. m. wieczorem powołany był do *Nuilli*, gdzie miał 3 godzinne posłuchanie u Króla, podobno w przedmianie sprawy *Otaheiti*. Rozgłoszono, iż w Radzie ministerjalnej uchwalono, aby wysłano do tej wyspy Komisję złożoną z Członków obu izb i Rady Stanu dla rozpoznania tamtejszych wypadków. Tę uchwałę miało zakomunikować Posłowi ang: Lordowi *Cowley* (*Kolej*). — Angielski Konsul ienerał w Maroko P. *Hay*, musiał zaleceć w *Mogador* na pozwolenie Cesarza do dalszej podróży, i dopiero 10go z. m. musiał wyjechać. Jednocześnie Konsul marokański w *Gichalt*. Jednocześnie Konsul marokański w *Gichalt* otrzymał zawiadomienie, iż Cesarz Marokański zamysła wyjechać do *Fez* i *Mcquinez*, aby bliższym być prawicy i lepiej uważać swoich poddanych. Pod *Mcquinez* znaczny korpus jest zgromadzony. Zdać się więc iż P. *Hay* za swym przybyciem do Maroko, już nie zastanie tam Cesarza. Konsul oświadczył, iż Maroko jest w stanie wyprawić w pole 100,000 jazdy, między niemi 5 000 pięknej gwardji murzyńskiej: Jazda maurytańska nie ma intendenturę, tylko kiedy jeździć musi z sobą zabierać żywność na dni 20. Przy brzegach marokańskich statek franc. miał wpaść na mieliznę, tak, iż był zmuszony armaty wrzucić w morze; tym czasem Marokanie zgromadzili się na wybrzeżu i wśród strasznych krzyków chcieli statek atakować, lecz ten udało się jeszcze

dość wcześnie odpłynąć — 2go h. m. wiadomo w izbie Parów, iż Rząd otrzymał ważną depeszę telegraficzną z Maroko. Według tejże depeszy fanatyzm ludności muzułmańskiej w Maroko doszedł najwyższego stopnia; w *Tangerze* miało wybuchnąć tak gwałtowne powstanie przeciw *Chrześcijańcom*, iż Xżę *Joinville* (*Żuëwil*) z trudnością zdołał ocalić tamże osiadłych Francuzów i Konsula franc. na statki. Z tą łatwo wytłumaczyć dla czego Xżę 23go z. m. powtórnie nagle odpłynął z *Kadyxu* do *Tangeru*. Przybycie całej floty franc. do *Tangeru* 18go z. m. (dokład zawinęła w sztyku bojowym), obudziło na nowo gniew i fanatyzm Maurów; gdyż ze wszelkich stron i w znacznej liczbie nadejści głośno oświadczała, iż sprzeciwia się wyładowaniu. W izbie Parów głoszono, iż moiżny Prezydent do tronu marokański oświadczył, że jeśli *Mulej Abderahman* nie odrzuci noty ostatecznej Francji, tedy w 80,000 ludzi pomieszczenie przeciw temu Sultanowi. Rząd ang. także z ubolewaniem uważa te nieprzyjazne chęci szerszące się między Marokanami. Zarzecz osobliwą przytaczała, iż właśnie wśród tak hurliwych widoków, jeden z najbiegłszych Puskarzy w *Paryżu*, zajmując się fabrykacją przepysnej strzelby przeznaczonej dla Sultana Marokańskiego, może sobie wystawić kosztowność tej broni gdy same złoto do niej użyte ma wartość 6,000 fr. — Sprawa marokańska miała stać się powodem nieporozumienia między Ministrami. — Zapewniają, iż Rząd otrzymał depeszę donoszącą, że Xżę *Żuëwil* z swoją flotą 24go z. m. (w czasie kiedy Konsul angielski P. *Drummond Hay* jeszcze nie mógł być z powrotem od Cesarza) rozpoczął bombardować *Tanger*, za poprzedzaniem zawiadomieniem o tem Admirala angielskiego dowódcy floty ang., który oświadczył, że mu zlecenie zostać neutralnym.

*Hiszpanja* — Parostatek francuzki z Jenerałem Hrabia *Kast-Vane* i innemi Sztabu Oficerami francuz., zawinął 24go z. m. do *Barcelony*, gdzie iak najuprzejmiej powitano gości przybyłych dla powitowania Królowej *Krystynie*. Posel franc. tegoż dnia dał świetną ucztę. Sekretarz poselstwa P. *Brogli*, nagle wyjechał z depeszami do *Paryża*.



**Niemcy.** — Królestwo Pruscy 6go b. m. zamysłali wyjechać z *Erdmansdorff* do *Iszt.* zład Król uda się do *Wiednia*. — Xiążę *Pruski* odpłynął z *Hamburga* do *Londynu*.

**Rozmaitości.** — Ułubiony Artysta Komik *Francisque* (Fransisk) występował niedawno w *Marsylii*, z wielkiem zadowoleniem tamecznej Publiczności. Gdy pewnego dnia zapowiedziano nową krotoczwile pod tytułem *Arlekin Proteusz*, sala była całkowicie napełniona. Jedna tylko łoża przy scenie była próżna, lecz i ta niebawnie została zajęta. Przybyła do niej stara, dziwnie wystroiona i wyróżniana Dama. Według niej elegancznego poizdu, sądzono, iż to musi być znakomita Dama z *Paryża*. Czas minął, a Komik *Francisk* nie wystąpił. Publiczność niecierpliwa, bo wiedziata, że ulubiony Komik dotrzymywał słowa. Nareszcie służący jego przybywa i donosi, iż Pan jego bardzo zastąpił. Grano inną sztukę. Gdy Aktor który Publiczność o tem zdarzeniu uwiadomił, chciał się ze sceny oddalić, Dama stara wstała w łoży i przemawia do Aktora i Publiczności „podobne rzeczy nie powinny mieć miejsca. 30ści mil zład przyjechałam, aby *P. Fransisk* widzieć, zapłaciłam za łożę i nie mam go teraz widzieć, a to dla tego iż mu się podobało zachorować. Musi grać albo do więzienia!” Pani Dobrodz, odpowie Aktor, Pan *Francisk* w łożku. Nie wierzę temu; zapewne jest na scenie. Niech Pani sama przekona się. Nieinaczej, uczynię to. Przy tych słowach cała Publiczność pękła od śmiechu, bo Dama wyskoczyła z łoży na scenę; lecz iakież było zdziwienie ogólne, gdy Dama zrzuciła z siebie suknie kobiece; był to *Francisk*, kłaniając się grzecznie publiczności, rozpoczął odgrywać swą rolę.

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusławski Józef Sędzia Apel: z *Helenowa*; Gaiewski Piotr Sędzia Tryb: z *Stawów*; Pieniążek Marcelli Oby: z *Sulgestowa*; Dobek Eugenjusz Dz: z *Lisic*; Rójewski Józef Dz: z *Wierzechocin*; Gadowski Winc: Ob: z *Smoczewa*; Damięcki Adam Oby: z *Garlińa*; Duchowski Jan Oby: z *Czarnogłów*.

### DONIESIENIA.

W r. z. i b. odbyłam umyślnie dwie podróże zagranicę, i teraz powróciwszy, mam zaszczyt u siebie i u interesowanych Osób, iż oddadę teoretycznie i praktycznie wykładam wyższą Naukę **KROJU** wszelkich Uborów **Damskich** podług teraźniejszych żurnali, najłatwiej-

szym sposobem, bo każda Osoba w 10ciu lekcjach, może być przezemnie wyuczoną. Dla Osób z prowincji w tym celu przybyłych, zapewniam u siebie pomieszkowanie ze stołem, a tem samem będą miały zrzeczność w Magazynie moim do praktycznego pojęcia tej nauki. Polecając się względem, mieszkam przy ulicy Długiej Nro 557, gdzie Magazyn Stroików i Sukien Damskich od tylu lat znany, utrzymuję. Teodora Czernich.



O dwie mil od Warszawy za Raszynem, w bok na prawo, przez wieś Sokółów w Komorowie, jest do sprzedania gromadka **OWIEC** poprawnych, przeszło 400 sztuk; wiadomość, umowa i zgoda na miejscu.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w połud: 20.  
**TEATR ROZMAITO:** Jutro, 3ci raz *Okno na pierwszem piątrze*. Poprzedzi...

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańskiej, w 3cim domu od rogu i po prawej stronie, idąc z ulicy Długiej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Hessen* grać będą.

Dziś w domu pod Nr 366 przy rogu ul: Krak: Przedmieście i Marjensztadt, na 1m piątrze, w Kawiarni, JP. *Modliński* z kompanją grać będzie.

Dziś w nowo utworzonej Kawiarni w domu W. Doktora *Malca*, przy rogu ulicy Krak: Przedm: i Bednars:, ulubiony **SEXTET** grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębac: naprzeciw domu W. Steinkellera, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkel:, familja *Lamać* z Pragi, grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Freta N° 275, obok handlu *Szmituera*, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Jutro w Powązkach (izabelin zwanych), o godzinie 5, będzie **MUZYKAŁNA ZABAWA**, w połączeniu z widowiskiem sztuk Gimnastyczno-atletycznych i herkulesowych, w Cyrku Olimpijskim, pod Dyr: JP. Emilji Walter, z domu Beraunek; zakończona **FAGERWERKIEM** na wodzie, przedstawiającym Wybuch *Wezuwjuszu* i Ostatnie dni *Pompei*.

We wsi **ROKITNIE**, na nadchodzący Odpust dnia 15go b. m., to jest w przyszły Czwartek przypadający, przypodobiono dla dogodności Szano: Publiczności, prócz zwyczajnych Napoiów, nadto **PIWA** Bawarskiego, **Dubeltowego**, **PORTERU**, **WÓDEK** Słodkich, dostać tamże oraz będzie można **PONCZU** i **HERBATY**, za ceny umiarkowane.

Jutro u *Marewskiego* przy ul. Bednarskiej, na Sniadanie: Kapłonki, Gęś Pieczoną, Barania, huzarska, ciepła, Zrazy angielskie, Kotlety, Antrykot z grzybami, Potrawa, Orzór, Raki, Grochówka. —